**Behawioryzm drogą do bezpieczeństwa**

**Liczba dni bez wypadku to najpopularniejszy z mierników poziomu BHP, a jednocześnie jeden z nielicznych, którego celowość jest dla wszystkich oczywista. Jednak nowoczesna kultura bezpieczeństwa pracy nie powinna opierać się na wyznaczaniu parametrów, których sensu nikt nie wyjaśnia. Kluczem do efektywności jest obserwacja i kształtowanie zachowań pracowników. Czas na podejście behawioralne.**

Najczęstszym błędem popełnianym przez kadrę zarządzającą jest identyfikacja niebezpiecznych warunków pracy, a następnie po prostu próba ich zmiany poprzez wyznaczenie kolejnych mierników. Tymczasem sytuacje zagrażające bezpieczeństwu nie dzieją się same, lecz za sprawą ludzi.

**BLP w BHP**

- Znalezienie błędu i szybka jego korekta to scenariusz do zrealizowania jedynie w przypadku maszyn i sterującego ich pracą oprogramowania. Wystarczy, że programista zidentyfikuje błąd w kodzie i wprowadzi poprawkę. Ludzie zaś to nie maszyny. Ich funkcjonowanie jest ściśle powiązane z kwestiami środowiskowymi, których nie można ignorować – podkreśla Grzegorz Brylonek, trener z Akademii EcoMS, prowadzącej m.in. warsztaty dla menedżerów z behawioralnego podejścia do przywództwa.

Koncepcja ta, zgodnie ze znaczeniem angielskiego słowa *behaviour*, kładzie nacisk na obserwacje ludzkich zachowań.Są one kluczem do skutecznej zmiany na lepsze w kwestii bezpieczeństwa. Po zidentyfikowaniu niebezpiecznych warunków pracy niezbędna jest obserwacja związanych z nimi zachowań pracowników. Należy podjąć próbę ich zmiany, co znacznie zwiększy szansę na zredukowanie liczby wypadków i groźnych sytuacji.

To spore wyzwanie dla menedżerów. Zamiast wskazywać kolejne mierniki, muszą poznać mechanizmy działań podwładnych i nauczyć się zmieniać złe nawyki, stosując cały system wzmocnień – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. By to osiągnąć, warto wdrożyć w przedsiębiorstwie program BLP – przywództwa behawioralnego (Behavioural Leadership Programme).

**Zrozumiały cel – szansa na zmianę**

Program warsztatów z BLP jest zawsze dostosowywany do specyfiki i potrzeb danego przedsiębiorstwa. Dlatego przed przeprowadzeniem zajęć dla kadry zarządzającej specjaliści z Akademii EcoMS odwiedzają firmę, aby bezpośrednio poznać funkcjonującą w niej kulturę bezpieczeństwa oraz cele w zakresie BHP.

Jedną z ważniejszych umiejętności, które nabywają uczestnicy warsztatów z BLP, jest zdolność do swobodnego obchodu zakładu pracy, obserwacji zachowań pracowników i rozmowy z nimi na ten temat.

- Jeśli ludzie zrozumieją, dlaczego są oceniani, do czego mają prowadzić zmiany, to bardziej świadomie będą wykonywać swoją pracę. A więc lepiej i bezpieczniej – zauważa Grzegorz Brylonek.

W przeciwnym razie nie unikniemy kolejnych niepowodzeń w poprawie poziomu BHP. Jeśli ich konsekwencją będą kolejne kary, łatwo może dojść do wytworzenia się kultury karania, która z kolei może prowadzić do unikania wykonania. Wszakże jeśli nic nie będziemy robić, nie popełnimy też błędu, a zatem nie dotknie nas kara.

Tymczasem prawidłowo zakomunikowane i wyjaśnione cele, a także wiążące się z nimi mierniki, powinny służyć do poprawy sytuacji w firmie. Najlepiej jeśli liderzy wyznaczają cele, delegując na poszczególnych kierowników możliwość określenia mierników i sposobów ich osiągania.

**Stres to też problem BHP**

Cele do realizacji, wywiązywanie się z terminów, świadomość nadzoru to nieodłączne i stresogenne elementy każdej pracy. Każda firma powinna stworzyć własny model zarządzania stresem, uwzględniający sposoby zapobiegania stresorom oraz kształtowania tzw. stresu pozytywnego, który korzystnie wpływa na efektywność i rozwój – zarówno pracownika, jak i organizacji. Przygotowując ten model, także warto skorzystać z podejścia behawioralnego.

- A to oznacza postawienie na bezpośredni kontakt z ludźmi i dobrą, otwartą komunikację. Pozwoli to nam z jednej strony dostrzec w zachowaniach pracowników symptomy szkodliwego działania stresu, zaś z drugiej – poinformować te osoby o przyczynach, konsekwencjach czy strategiach radzenia sobie z nim – mówi Grzegorz Brylonek z Akademii EcoMS, która prowadzi także szkolenia z zarządzania stresem w miejscu pracy, oczywiście z wykorzystaniem podejścia behawioralnego.

Bezpieczeństwo pracy to zarówno zapobieganie sytuacjom niebezpiecznym podczas wykonywania czynności służbowych, jak i przeciążeniu stresem, który bardzo negatywnie może odbić się na funkcjonowaniu pojedynczego pracownika oraz całego zespołu. Stojąc w obliczu takich wyzwań, warto postawić na podejście behawioralne - postawę proaktywną, czerpiącą z analizy ludzkich zachowań.